

Ks. Kazimierz Borowicz, Paryż

## CANTICUM MOYSI ET CANTICUM AGNI

(Apoc. 15,3)

### (Wyjście z Egiptu i przyszłe zmartwychwstanie umarłych)

Wydaje się paradoksem twierdzenie, że w Torze Mojżesza (w księgach Mojżesza) ukrywa się prawda o przyszłym zmartwychwstaniu umarłych. W rzeczywistości przecież ta prawda w żadnym tekście Pentateuchu w bezpośrednich słowach wypowiedziana nie jest. A jednak starożytna tradycja żydowska twierdzi formalnie i kategorycznie, iż prawda o zmartwychwstaniu umarłych zawiera się (implicite) w Torze Mojżesza. Miszna jest nawet do tego stopnia kategoryczna, iż tych, którzy twierdzą, że prawda o zmartwychwstaniu umarłych nie jest zawarta w Torze Mojżesza, wyklucza od udziału w życiu przyszłego wieku: *Wszyscy Izraelici mają udział w przyszłym wieku stosownie do Iz. 60, 21. Nie mają zaś udziału w przyszłym wieku: Ten, który mówi, że zmartwychwstanie umarłych nie jest zawarte w Torze, i ten, który mówi, że Tora nie pochodzi z nieba...* (Sanhedrin, X, 1).<sup>1</sup> Co więcej, jak wiemy, Pan Jezus w rozmowie z Saduceuszami czerpie dowód na zmartwychwstanie umarłych z Tory Mojżesza, z sekcji Egzodu egipskiego (Wj 3,6) (Mk 12, 26; Mt 22, 32; Łk 20, 37). Ta sama idea, idea zmartwychwstania umarłych, jako zawarta (implikowana) w Torze Mojżesza, ukrywa się i w Apokalipsie św. Jana, a mianowicie w uroczystym śpiewie Męczenników, śpiewających, po przekroczeniu Morza Czerwonego, przy akompaniamencie Bożych harf kantyk Mojżesza, sługi Bożego, i kantyk Baranka (Obj 15, 2—4). To nie powinno nas bardzo dziwić. Apokalipsa św. Jana bowiem jest produktem umysłowości hebrajskiej i tradycji starotestamentowej, napisanym pod natchnieniem Ducha św.

I. Tradycja żydowska: Kantyk Mojżesza — (Wj 15, 1 nn.) — pieśnią zwycięstwa i triumfu zmartwychwstałych Sprawiedliwych. — Wśród różnych tekstów Pentateuchu tekstem klasycznym, w którym tradycja żydowska dopatruje się wskaźnika na przyszłe zmartwychwstanie umarłych, jest Wj 15,1: „Az yâšir Môšeh u-b'nê Yisrâêl...” (*Wówczas śpiewać będzie Mojżesz i synowie Izraela...*), w którym to zdaniu słowo „yâšir” znajduje się nie w perfectum, lecz w futurum („śpiewać będzie”). Na tej to formie futurum opiera się formalnie tradycja żydowska i z niej wysnuwa wniosek na przyszłe zmartwychwstanie umarłych. Lecz, jak zobaczymy, ta forma gramatyczna słowa „yâšir” nie jest właściwą i istotną podstawą tej konkluzji. Midrasz Mechilta (R. Ismaela) mówi: *Nie jest*

<sup>1</sup> *Mišnâh*, ed. Horeb, Jerusalem, London, New York, 1951. H. Danby, *The Mishnah*, London, 1950, s. 397.

powiedziane tutaj: „Wówczas śpiewał Mojżesz”, lecz: „Wówczas śpiewać będzie” Tak wysnuwamy wniosek na zmartwychwstanie umarłych z Tory<sup>2</sup> Mechilta de-R Simon b. Jochai wkłada te same słowa w usta Rabbiego (R. Jehuda ha-Nasi, redaktor Miszny)<sup>3</sup>. Na formie futurum „yâšîr” opiera się Midras z Tanchuma i wysnuwa wniosek na zmartwychwstanie umarłych, jako zawarte w Torze Mojżesza<sup>4</sup>. Talmud Babiloński (Sanh. 91 b) wkłada tę samą argumentację w usta R. Meira. Powiedziano (w baraitcie): Rzekł R. Meir: Jak wysnuwamy wniosek na zmartwychwstanie umarłych z Tory? Ze słów: I śpiewać będzie Mojżesz i synowie Izraela tę pieśń Panu (Ex. 15). Nie jest powiedziane „śpiewał”, lecz „śpiewać będzie”. Tak wnioskujemy na zmartwychwstanie umarłych z Tory<sup>5</sup>. Według Raszi'ego, Doktorzy, błog. pam., twierdzą ogólnie, że w Wj 15, 1 ukrywa się wskaźnik na zmartwychwstanie umarłych, jako zawarte w Torze<sup>6</sup>. R. Bechai mówi Powiedzieli Doktorzy nasi, błogosławionej pamięci: Nie jest powiedziane „śpiewał”, lecz „śpiewać będzie”. Stąd (czerpiemy) wskaźnik na zmartwychwstanie umarłych, jako zawarte w Torze<sup>7</sup>.

Kantyk Mojżesza w Wj 15, 1 nn. ma w tradycji żydowskiej określenie „pieśń nad morzem” (šîrat ha-yâm; šîrtâ d'yammâ) albo po prostu „pieśń” (šîrâh). Według Mechilty (ad Ex. 15, 1) Duch św. (Rûah ha-qôdeš) spoczął na Izraelitach, po przekroczeniu Morza Czerwonego, i (pod Jego natchnieniem) śpiewali oni ten kantyk<sup>8</sup>. Według księgi Zohar (II, 60 a), kiedy Izraelici po przekroczeniu Morza Czerwonego śpiewali ten kantyk, Duch św. (Rûah d'qudšâ) był w ustach wszystkich. Według Talmudu Babilońskiego (Sanh. 91b) każdy, kto odmawia kantyk Mojżesza w obecnym wieku, godzi się odmawiać go i w przyszłym wieku stosownie do Ps. 84, 5<sup>9</sup>. Sens mesjański kantyku Mojżesza podkreśla w szczególności księga Zohar. Czytamy tam również słowa, że każdy człowiek (kol bar naš), który odmawia kantyk Mojżesza każdego dnia ze skupieniem, godzi się odmawiać go w czasie przyszłym (l'zîmnâ d'âtê). I czytamy bezpośrednio dalej: *Albowiem jest w nim wiek przeszły i jest w nim wiek przyszły, są w nim węzły wiary i są*

<sup>2</sup> Mechilta de-Rabbi Ismael, ed. M. Friedmann, Wien, 1870, p. 34a: „Az šâr Mōšeh” ên k'tib kân ellâ „Az yâšîr Mōšeh” nimsênû l'mêdin t'hiyyat ha-mêtîm min ha-Tôrâh. J. Bonsirven, S. J., Textes rabbiniques, Roma, 1955, nr 83.

<sup>3</sup> Mechilta de-R. Simon b. Jochai, ed. D. Hoffmann, Frankfurt a. M., 1905, p. 56.

<sup>4</sup> Midraš Tanhûmâ, Jerusalem, 1953, p. 87a.

<sup>5</sup> Talmud Babli, Wilno, 1931. I. Epstein, *The Babylonian Talmud*, Sanhedrin, II (H. Freedman), London, 1935, p. 613.

<sup>6</sup> Raši, ad Ex. 15, 1: W'âm'rû R'zal (Rabbôtênû zîkrô nâm li-b'râkâh) miškân remez li-t'hiyyat ha-mêtîm min ha-Tôrâh.

<sup>7</sup> R. B'hai, Biûr al ha-Tôrâh, Wenecja, 1544, fol. 85a.

<sup>8</sup> J. Bonsirven, SJ., *op. cit.*, nr 83.

<sup>9</sup> Sanhedrin 91b (Wilno, 1931): Kol ha-ômêr šîrâh hâ-'ôlâm ha-zeh zôkeh w'ôm'râh lâ-'ôlâm ha-bâ.

w nim dni Króla Mesjasza (Zohar II, 54b)<sup>10</sup>. Kantyk Mojżesza śpiewać będą kiedyś umarli Sprawiedliwi w chwalebnym zmartwychwstaniu. W związku ze słowami „Mojżesz i synowie Izraela” w Wj 15, 1 czytamy (słowa R. Abby): „Stąd dowiadujemy się, że Sprawiedliwi minionych wieków, jakkolwiek oni wstąpili na niebieskie wyżyny i włączeni zostali w „wiązkę żywota” (cfr. 1 Sam. 25, 29), wszyscy ożyją na nowo w ciełe i oglądać będą znaki i moce, które Bóg działać będzie dla Izraela, oraz śpiewać będą tenże kantyk, jak jest napisane: *Wówczas śpiewać będzie Mojżesz i synowie Izraela*” (Zohar II, 54a)<sup>11</sup>. Należy powiedzieć, że w pojęciu przytoczonych tekstów kantyk Mojżesza ma sens prorocki-mesjański oraz że jest on pieśnią zwycięstwa i triumfu zmartwychwstałych Sprawiedliwych Izraela.

II. Apokalipsa św. Jana: Kantyk Mojżesza, będący równocześnie kantykiem Baranka, pieśnią zwycięstwa i triumfu zmartwychwstałych Męczenników Chrystusowych. — W Obj. 15, 3 kantyk Mojżesza wymieniony jest łącznie z kantykiem Baranka. Lecz kantyk Mojżesza i Kantyk Baranka nie są to dwa różne kantyki, lecz jest to jeden i ten sam kantyk, na co wskazuje jedna wspólna pieśń w Obj. 15, 3—4, zawierająca aluzje do różnych wersetów biblijnych, szczególnie wersetów z księgi Psalmów. Kantyk Mojżesza w Wj 15, 1nn. jest równocześnie kantykiem Baranka. W księdze Zohar (II, 54b) kantyk Mojżesza, który kiedyś mają śpiewać Mojżesz i Izraelici w chwalebnym zmartwychwstaniu, jest równocześnie kantykiem Szekiny, która go śpiewać będzie ku czci Boga<sup>12</sup>. W zestawieniu wyrażen „kantyk Mojżesza, sługi Bożego” i „kantyk Baranka”, które oznaczają (symbolicznie) jedną i tę samą rzecz, wyraża się starożytna, znajdująca się u Proroków St. Test., idea wewnętrznej i integralnej sączności Egzodu egipskiego (w jego sensie duchowym i religijnym) z Odkupieniem mesjańskim. Mojżesz, sługa Boży, to wódz Egzodu egipskiego, Baranek do wódz Egzodu mesjańskiego, będącego ostateczną realizacją Egzodu egipskiego, wielkiego dzieła i cudu Boga-Odkupiciela.

Uczestnicy Egzodu mesjańskiego w Obj 15, 2—4, śpiewający kantyk Mojżesza i kantyk Baranka, są to Męczennicy Chrystusowi. Przyznają to różni egzegeci<sup>13</sup>. Są to, jak czytamy w w. 2, zwycięzcy Bestii i jej obrazu, oraz liczby jej imienia, ci wszyscy, którzy za to, że nie oddali

<sup>10</sup> Zohar, Wilno, 1911. H. Sperling, M. Simon, Dr P. P. Levertoff, *The Zohar*, III, London and Bournemouth, 1949, p. 167.

<sup>11</sup> Zohar II, 54a: Z'minin kull'hū l'ah'yā b'gūfā u-l'mēhmē ātin u-g'būrān d'qā'ābēd Qudšā b'rīk hū l'Yisrā'el u-l'mēmār širtā dā. — *The Zohar*, III, p. 166.

<sup>12</sup> *The Zohar*, III, p. 167. — O. Aug. Jankowski ma słuszość, gdy mówi, że „pieśń Mojżesza” jest równocześnie „pieśnią Baranka”, który jest antytypem Mojżesza (Apokalipsa, Poznań, 1959, p. 232).

<sup>13</sup> Np. R. H. Charles, *The Revelation of St. John*, II, Edinburgh, 1950, p. 33. — I. Jankowski, *op. cit.*, ad 1.

im hołdu, ponieśli śmierć męczeńską. Według Obj 13, 15 bowiem każdy, kto nie oddał hołdu obrazowi Bestii, został zabity. W Obj 20, 4 wspomniani są ci sami zwycięzcy Bestii i jej obrazu. I tutaj oni utożsamiają się z Męczennikami Chrystusa, którzy ściegi zostali dla świadectwa Jezusa i dla słowa Bożego. W tym zdaniu (Obj 20, 4) nie ma dwóch kategorii zmartwychwstałych. Jest tylko jedna i ta sama kategoria Męczenników Chrystusowych. Ci wszyscy, którzy nie chcieli adorować Bestii i jej obrazu, zostali zabici (Obj 13, 15)<sup>14</sup>. We wizji w Obj 15, 2—4 wszyscy oni przekroczyli już Morze Czerwone i, stojąc na brzegu morza, śpiewają pieśń zwycięstwa i triumfu. Cały obraz, jaki ukazuje się oku Proroka, wyniesiony jest całkowicie w dziedzinę nadprzyrodzoneści i gloriifikacji.

Prawdą jest, że w Obj 15, 2—4 nie jest wyraźnie powiedziane, że Męczennicy, śpiewający pieśń Mojżesza i pieśń Baranka, są to Męczennicy zmartwychwstali. Lecz ich zmartwychwstanie, w świetle Obj 13, 15 i Obj 20, 4, jest niewątpliwie sugerowane. W Obj 20, 4 Prorok ukazuje ich nam jako zmartwychwstałych, uczestniczących równocześnie w zmartwychwstaniu pierwszym i drugim (zmartwychwstanie pierwsze implikowane jest w zmartwychwstaniu drugim). W Obj 15, 2—4 Męczennicy, stojący na brzegu Morza Czerwonego i śpiewający pieśń zwycięstwa i triumfu, nie są to już umarli, lecz żywi. Są to zwycięzcy grzechu i śmierci. Oni stoją na nogach jak zmartwychwstali w wizji Ezechiela (Ez. 37, 10). Kantyk Mojżesza i kantyk Baranka, czyli cała pieśń w Wj 15, 1—18, którą tutaj Prorok wywołuje, jest to pieśń zwycięstwa i triumfu w dosłownym znaczeniu. I Męczennicy są to również zwycięzcy w dosłownym znaczeniu. Są oni zwycięzcami Bestii, będącej inkarnacją mocy piekła, którymi są grzech i śmierć. Bestia była zdolna odebrać im życie. To prawda. Lecz to życie Męczennicy zyskują z powrotem w chwalebnym zmartwychwstaniu, które Prorok widzi jako już (w przyszłości) zrealizowane, i zyskują je z powrotem w ten sposób, że Bestia już nie jest zdolna odebrać go im na wieki. Ona sama zostaje później definitywnie zwyciężona i razem z śmiercią i piekłem wrzucona do jeziora ognia i siarki, gdzie jest „śmierć wtóra” (Ibj 19, 20; 20, 10. 14). Zwycięstwo Męczenników nad Bestią i potęgami piekła, którymi są grzech i śmierć, dzięki Barankowi, wodzowi drugiego Egzodu, w ich chwalebnym zmartwychwstaniu, jest kompletne i nieodmierne. Stąd w wizji proroczej w Obj 15, 2—4 z ich piersi płynie pieśń Mojżesza i pieśń Baranka, jako pieśń zwycięstwa i triumfu.

<sup>14</sup> W Ibj 20, 4 partykuła „i” („kai”) w zdaniu: „i tych, którzy nie oddali pokłonu Bestii odpowiada hebrajskiemu (wzgl. aramejskiemu) „Waw” eksplikatywnemu. Należałoby zatem tłumaczyć: *I ujrzałem dusze świętych dla świadectwa Jezusa..., mianowicie (dusze) tych wszystkich, którzy nie oddali pokłonu Bestii...*

III. Wyjście z Egiptu i przyszłe zmartwychwstanie umarłych. — Tradycja żydowska, jak widzieliśmy, wysnuwa z Tory Mojżesza wniosek na zmartwychwstanie umarłych, opierając się na formie futurum słowa „yâšir” na początku kantyku Mojżesza w Wj 15, 1. Lecz byłoby błędem zasadniczym przyjmować, że ta forma futurum jest właściwą podstawą tego wniosku. Ta forma jest tylko prostą podporą pamięci, pomocą mnemotechniczną (asmaktâ b'âlmâ) mająca nasuwać prawdę o zmartwychwstaniu umarłych, jako zawartą implicite w Torze Mojżesza, prawdę zupełnie niezależną od formy gramatycznej słowa „yâšir”, a stanowiącą głęboką i ukrytą myśl starożytnej tradycji prorockiej. Właściwą podstawą tej prawdy o zmartwychwstaniu umarłych, zawartej implicite w Torze Mojżesza, jest związek, nie czysto typiczny i abstrakcyjny, lecz realny i historyczny, oraz organiczny, Egzodu egipskiego (w jego sensie duchowym i religijnym) z Odkupieniem mesjańskim.

Związek Egzodu egipskiego z Odkupieniem mesjańskim nie jest tylko czysto typiczny i abstrakcyjny. W rzeczywistości jest on najbardziej realny i historyczny. Egzod egipski, obejmujący cały kompleks wydarzeń od powołania Mojżesza aż do osiedlenia się Izraela w Kanaanie, z przemieszczeniem Synaju, jako punktem centralnym, jest początkiem formacji społeczności Izraela, jako społeczności teokratycznej, z której, po ukrytej w niej linii genealogicznej Mesjasza, wyszło Odkupienie mesjańskie, fakt najbardziej realny i historyczny. W ten sposób Egzod egipski, w całej swej rozciągłości, jest od samego swego początku orientowany ku Odkupieniu mesjańskiemu i jest bezpośrednim historycznym wdrożeniem ku niebu. Jest on, w dziedzinie ducha, początkiem wielkiego ruchu religijnego, o znaczeniu kosmicznym, ruchu, którego celem i kresem jest Mesjasz i Odkupienie mesjańskie.

Charakterystycznym jest to, że tradycja zoharycka wiąże teofanię na Synaju, będącą punktem centralnym Egzodu egipskiego, z linią Sprawiedliwych, wywodzącą się od Seta i Enosa (Rdz 4, 26), czyli z linią genealogiczną Mesjasza, i na niej ją umiejscawia. Dzięki narodzeniu się Seta i dzięki temu, że Izraelici stanęli u stóp Synaju, mówi tradycja, został naprawiony pierwotny stan rzeczy, zburzony przez grzech Adama. To znaczy, że przez te dwa fakty, przez narodzenie się Seta, będącego punktem wyjścia linii genealogicznej Mesjasza, i przez Egzod egipski, został pewnie i nieomylnie zagwarantowany powrót pierwotnego stanu rzeczy, zburzonego przez grzech Adama<sup>15</sup>. Dzięki temu umiejscowieniu na linii genealogicznej Mesjasza, w tradycji zoharyckiej, Egzod egipski zyskuje wyraźną orientację mesjańską. Egzod egipski jest wdrożeniem ku Odkupieniu mesjańskiemu. Linia genealogiczna Mesjasza zaś jest drogą, po której Odkupienie mesjańskie miało przejść.

Można powiedzieć, że Egzod egipski jest nie tylko pewną i nie-

<sup>15</sup> Np. *Zohar* I, 55b—56a; II, 168a; III, 117a. *Zohar Hadaś*, Warszawa, 1885, p. 83a (Midraś Ruth).

zawodną gwarancją, ale już i zadatkami i zaczątkami Odkupienia mesjańskiego. Jak wiemy, w Starym Testamencie, w instytucjach Mozaicznych, obecna była i działała już *anticipando* Łaska przyszłego Odkupiciela, wypływająca z Jego Ofiary przeblagalnej i zadośćuczynnej, którą zyskiwano przez wiarę w przyszłego Odkupiciela<sup>16</sup>. Jak mówi A. Fernandez, w Prawie Mojżesza już był obecny Mesjasz. I Pan Bóg przez jego zasługi, przewidziane naprzód, udzielał łaski, potrzebnej do jego zachowania. W ten sposób Prawo było pedagogiem, prowadzącym do Chrystusa (Gal 3, 24)<sup>17</sup>. Św. Tomasz mówi, że, według ogólnego zdania teologów, obrzezanie w St. Test. gładziło grzech pierworodny oraz że przez obrzezanie zyskiwano Łaskę z wszystkimi jej skutkami (S. Th., III, qu. 62, art. 6; qu. 70, art. 4). Ta łaska Odkupiciela, działająca *anticipando* w Starym Testamencie, w instytucjach Mozaicznych, stanowi węzeł organiczny pomiędzy Egzodem egipskim, będącym początkiem formacji teokracji Starożytności, a Odkupieniem mesjańskim.

Według księgi *Zohar* (III, 260b), Mojżesz, który jest wędzmem Egzodu egipskiego, jest początkiem (*šérûtá*) nowego stanu rzeczy w świecie, którego kresem (*siyyûmâ*) jest Król Mesjasz. Według tradycji żydowskiej również, z Izraelitów, którzy stali u stóp Synaju (w czasie teofanii), został zdjęty brud Węża (*zûh'mâ d'Nâhâš*)<sup>18</sup>. Ten brud Węża, wsączony w Adama i w Ewę, nasuwa, z natury rzeczy, grzech pierworodny. Sens tej tradycji byłby ten, że Izraelici w czasie Egzodu egipskiego, u stóp Synaju, zastali oczyszczeni z grzechu pierworodnego.

Egzod egipski, będący wdrożeniem ku Odkupieniu mesjańskiemu, wskazuje, z natury rzeczy, na Odkupienie mesjańskie. Odkupienie mesjańskie zaś dokonuje się w podwójnej fazie: doczesnej, będącej wyzwoleniem z niewoli grzechu na wolność łaski Bożej, i eschatologicznej, będącej wyzwoleniem z niewoli śmierci i grobu na wolność żywota wiecznego. I można powiedzieć, że Egzod egipski wskazuje, poprzez fazę doczesną, w sam koniec dni, w chwalebne zmartwychwstanie umarłych, będące ostateczną realizacją Odkupienia mesjańskiego.

IV. Zmartwychwstanie umarłych zawarte *implicite* w Torze Mojżesza — Między Torą Mojżesza, jako produktem literackim, a Egzodem egipskim istnieje najściślejszy związek. Tora bowiem jest wynikiem i wykwitem, oraz pomnikiem literackim i historycznym Egzodu egipskiego. I dlatego, jak Egzod egipski, tak i Tora

<sup>16</sup> P. Grelot, *Le sens chrétien de l'Ancien Testament*, Tournai, 1962, pp. 141—165; 236ss.; 242—247.

<sup>17</sup> A. Fernandez, *Alianza patriarcal, sináitica, mesianica* (Est. Eccles., 12 (1933), pp. 447—448).

<sup>18</sup> *Shabbath*, 146a. *Zohar*, I, 52b; I, 63b; I, 126b. *Zohar Hadaš*, jak wyżej pod nr 15. 'Im kol dâ zûh'mâ d'Nâhâš lâ pâs'qâ ad d'qaymû Yisraêl al tûrâ d'Sinay... Zûh'mâ d'hahû Nâhâš qadmââh d'attêl b'Adâm w'Hawwâh... Tutaj wzmianka o Synaju i o zglądzeniu brudu Węża znajduje się w związku z linią geneologiczną Mesjasza.

Mojżesza, jako jego pomnik literacki i historyczny, również wskazuje w przyszłe zmartwychwstanie umarłych, jako końcową fazę Odkupienia mesjańskiego. W tym sensie można powiedzieć, że, jak mówi tradycja żydowska, prawda o zmartwychwstaniu umarłych zawarta jest (implicite) w Torze Mojżesza (w księgach Mojżesza). Konkretnym przykładem tego jest kanyk Mojżesza w Wj 15, 1—18, śpiewany przez Izraelitów po przekroczeniu Morza Czerwonego. Będąc hymnem ku czci Egzodu egipskiego, jako wielkiego cudu Boga-Odkupiciela, jest on równocześnie wskaźnikiem na Egzod mesjański i wskazuje on, poprzez fazę doczesną, w przyszłe zmartwychwstanie umarłych, będące ostatecznym celem i kresem Egzodu mesjańskiego (Odkupienia mesjańskiego). Sens prorocki i mesjański kanyku Mojżesza wynika wyraźnie i niewątpliwie z Obj 15, 2—4, z jego zestawienia z kanykiem Baranka (Chrystusa-Mesjasza), jakkolwiek kanyk Mojżesza i kanyk Baranka, w ich symbolizmie prorockim, jest to jedna i ta sama rzecz.

Dowód Chrystusa na zmartwychwstanie umarłych w Mk 12, 26, zaczerpnięty z Tory Mojżesza, sytuowany jest w rzeczywistości na tej samej linii: Egzod egipski — zmartwychwstanie umarłych. Ta sama idea, idea związku Egzodu egipskiego ze zmartwychwstaniem umarłych, przebiega w wielkiej mowie Chrystusa o Eucharystii (Jan 6, 32. 49. 51. 54. 58).

Wobec sensu prorockiego i mesjańskiego kanyku Mojżesza, który wskazuje na Egzod mesjański w jego podwójnej fazie, doczesnej i eschatologicznej, śpiew tego kanyku, w Obj 15, 2—4, pod nazwą kanyku Baranka, przez Męczenników, którzy ponieśli śmierć dla Chrystusa, odnosi się, z natury rzeczy i koniecznie, do chwalebego zmartwychwstania, jako ostatecznej fazy Odkupienia mesjańskiego, w której zostaje pokonany ostatni wróg, śmierć (I Kor 15, 25—26; Obj 20, 14). W proroczej wizji w Obj 15, 2—4 zatym „kanyk Mojżesza, sługi Bożego, i kanyk Baranka, śpiewają zmartwychwstali Męczennicy Chrystusowi. Tekst nasuwa wprawdzie tylko samych Męczenników, zwycięzców Bestii i jej obrazu, oraz jej znaku i liczby imienia. Nic dziwnego. Apokalipsa św. Jana bowiem została napisana w epoce Męczenników. A następnie wśród wszystkich Sprawiedliwych Męczennicy są grupą wybitniejszą i uprzywilejowaną. Stąd to ich wyróżnienie. Lecz, rzecz zrozumiała, prócz Męczenników, „kanyk Mojżesza, sługi Bożego, i kanyk Baranka”, w ich symbolizmie prorockim, śpiewać będą w chwalebnym zmartwychwstaniu także wszyscy inni Sprawiedliwi, jako pieśń zwycięstwa i triumfu nad ostatnim wrogiem, którym jest śmierć.

KS. KAZIMIERZ BOROWICZ